

Sygn. akt VI ACa 267/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Borkowska

Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Magdalena Sajur – Kordula

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko W. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 maja 2013 r.

sygn. akt III C 178/12

I oddala apelację;

II zasądza od K. G. na rzecz W. S. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 267/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 października 2006 roku K. G. domagał się zasądzenia od pozwanego W. S. kwoty 112.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strony zawarły w dniu 24 czerwca 1994 r. ustnie umowę pożyczki kwoty 1.112.500 złotych, której termin płatności określony został na dzień 30 czerwca 1997 roku. Podał, że pomimo upływu terminu zwrotu pożyczki W. S. nie zwrócił na rzecz powoda żadnej kwoty.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.542 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wydał swe orzeczenie na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

W. S. i K. G. są braćmi przyrodnymi. Wspólnie prowadzili działalność gospodarczą, w tym gastronomiczną i handlową już w latach 80 - tych. W. S. na dzień 8 czerwca 1994 r. posiadał dewizy na rachunku bankowym w (...) Bank Spółka Akcyjna Oddział w C. opiewające kwotę 65.000, którą wypłacono w dniu 13 czerwca 2013 r. W dniu 30 czerwca 1994 r. W. S. wraz z A. S. (1) nabyli udziały w wysokości po 1/2 części, każdy z nich, w prawie użytkowania wieczystego działki nr (...) wraz ze znajdującymi się na tej działce budynkami, magazynami i urządzeniami za kwotę 2.500.000.000zł. Na remont przedmiotowej nieruchomości W. S. wraz z A. S. (1) zaciągali kredyty i wspólnie dokonali wpłaty ceny.

W dniu 2 października 2006 r. A. S. (1) i M. G. podpisali oświadczenia następującej treści: „Niniejszym oświadczam, że w dniu 23 czerwca 1994 r., w mojej obecności, w lokalu przy ul. (...) K. G. udzielił bratu W. S. pożyczki w kwocie 1.125.000.000 starych złotych, która przeznaczona była na zakup przez W. S. nieruchomości przy ulicy (...) w L.. Pożyczka oprocentowana była na zasadzie odsetek ustawowych od chwili jej udzielenia do chwili zwrotu, który został ustalony na dzień 30 czerwca 1997 r. i miał nastąpić w lokalu przy ul. (...) w L..”.

W dniu 27 września 2006 r. K. G. wysłał do W. S. wezwanie do zapłaty kwoty 112.500 zł. wynikającej z umowy pożyczki, wskazując, że termin zwrotu pożyczki upłynął w dniu 30 czerwca 1997 r. Wezwanie to zostało wysłane na adres W., ul. (...), pod którym W. S. nie przebywał.

Sąd Okręgowy uznał, że żądanie pozwu, jako nieudowodnione, nie zasługuje na uwzględnienie. Podniósł, że powód opierał swoje roszczenie na rzekomo zawartej ustnie z pozwanym w dniu 24 (wskazując również datę 23) czerwca 1994 roku umowie pożyczki. Świadcami tej czynności mieli być A. S. (1) oraz M. G..

Umowa pożyczki jest umową nazwaną, uregulowaną w art. 720 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Sąd Okręgowy podkreślił, że forma czynności prawnej została w tym przepisie zastrzeżona dla celów dowodowych. Skutki zastrzeżenia formy dla celów dowodowych polegają na ograniczeniu dopuszczalności prowadzenia dowodów ze świadków i przesłuchania stron w procesie dla stwierdzenia, że czynność została dokonana. Ograniczenia te zostały określone w przepisie art. 74 § 1 k.c. (przy czym w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 74 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia pożyczki). Przepis ten powiązany jest z przepisem art. 246 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym.

Sąd I instancji stwierdził, że wyjątki od tej zasady przewidziane zostały w § 2 wyżej powołanego przepisu art. 74 k.c., zgodnie z którym dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Sąd może również dopuścić wymienione dowody, jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy uzna to za konieczne.

Sąd I instancji podniósł, że w niniejszej sprawie brak było zgody strony pozwanej na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków. Odnosnie kwestii uprawdopodobnienia za pomocą pisma, Sąd stwierdził, że uprawdopodobnić dokonanie czynności prawnej może nie tylko podpisane pismo spełniające kryteria dokumentu prywatnego, ale także każda wzmianka, zapisek czy informacja zawierająca treść bezpośrednio lub pośrednio wskazującą, że określona czynność prawna doszła do skutku, przy czym pismo, o którym mówi art. 74 § 2 k.c. nie ma stanowić dowodu dokonania czynności prawnej, lecz jedynie stwarzać podstawy do przypuszczeń, że czynność nastąpiła, zaś sam fakt jej podjęcia ma być dopiero udowodniany zeznaniami świadków i stron, a zatem środkami przewidzianymi w katalogu dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., V CSK 109/09).

W ocenie Sądu oświadczenia świadków zawarcia umowy, nawet sporządzone w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym, nie mogą być uznane za „początek dowodu na piśmie”. Do oświadczeń takich należy podchodzić rygorystycznie, jako że w istocie stanowią one po prostu formę zastępczą dla ich ewentualnych zeznań w procesie sądowym, w charakterze świadków. Przedstawione oświadczenia trudno jest uznać za uprawdopodobnienie za pomocą pisma okoliczności zawarcia umowy pożyczki. Złożone do akt oświadczenia świadków A. S. (2) i M. G., Sąd uznał za dokumenty sporządzone jedynie na potrzeby niniejszego procesu (w czasokresie po wezwaniu pozwanego do zapłaty, a tuż przed wniesieniem powództwa), które w istocie nie mogą niwelować rygorów formy pisemnej ad probationem.

Sąd uznał również, że w sprawie nie zaistniały szczególne okoliczności, uzasadniające dopuszczenie dowodu z przesłania świadków i stron. Określenie „szczególne okoliczności” wskazuje, że chodzi o sytuacje wyjątkowe, związane zarówno z okolicznościami dotyczącymi przebiegu postępowania, jak i samych stron tego postępowania.

W pierwszej kolejności Sąd podkreślił, że zgodnie z zeznaniami powoda środki na udzielenie pożyczki posiadał z własnych oszczędności, zgromadzonych podczas dokonywania tzw. „tranzytów”, które de facto stanowiły działalność przemytniczą. Działalność taka stanowiła czyn zabroniony w świetle przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku ustawa karna skarbową (tekst jedn. Dz. U. z 1984 r., Nr 22, poz. 103). Zgodnie z tą ustawą przedmioty będące przedmiotem przestępstwa skarbowego podlegały przepadkowi, nawet wówczas, gdy nie były własnością sprawcy. Sąd mógł także w wypadkach wskazanych w tej ustawie orzec przepadek korzyści majątkowej, pochodzących chociaż pośrednio z popełnienia przestępstwa. Z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć zatem można, że środki przeznaczone rzekomo przez powoda na udzielenie pożyczki, ulegałyby przepadkowi, w świetle obowiązujących wówczas przepisów. W ocenie Sądu, wskazane powyżej okoliczności nie uzasadniają udzielenia szczególnej ochrony powodowi, a tym samym odstąpienia od zasady niedopuszczalności dowodów z osobowych źródeł dowodowych. Co więcej, także pozostałe okoliczności wykazane w toku postępowania budzą uzasadnione wątpliwości Sądu. W szczególności twierdzenia powoda budzą wątpliwości w kontekście przedstawionych przez pozwanego wyciągów z rachunków bankowych, z których wynika, że W. S. był w dobrej sytuacji finansowej, prawdopodobnie miał także zdolność kredytową i mógł on z własnych środków dokonać nabycia udziału w nieruchomości przy ul. (...). Jednocześnie, jak już wcześniej wskazano, z zeznań samego powoda nie wynika, aby sam posiadał wystarczające środki finansowe, aby takiej pożyczki mógł udzielić, co więcej nie wykazał by jego sytuacja finansowa była na tyle dobra by uzasadniała udzielenie takiej pożyczki bez spisywania odpowiedniej umowy oraz bez odebrania pokwitowania.

Strona powodowa jako okoliczność szczególną, w rozumieniu przepisu art. 74 § 2 k.c., powoływała się także na okoliczności związane ze stosunkami rodzinnymi łączącymi strony. Pozwany jest bowiem bratem powoda, a także bratem świadka A. S. (1). W ocenie powoda fakt więzów rodzinnych oraz duże zaufanie jakim wówczas darzyły się strony stanowi szczególną okoliczność. Powód powołał się także na stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane w uzasadnieniu uchwały z dnia 8 sierpnia 1986 roku (sygn. akt III CZP 45/86 OSNC 1987/7/95), zgodnie z którym nie jest wyłączona możliwość dopuszczenia przez Sąd — mimo sprzeciwu pozwanego — dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt zawarcia w formie ustnej umowy pożyczki, w sytuacji gdy umowa ta miała dojść do skutku między rodzeństwem. W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że sąd nie powinien odmawiać dopuszczenia dowodów, o których mowa w art. 74 § 2 k.c., w tych zwłaszcza przypadkach, w których przepisy k.p.c. nałożyły na ten organ szczególny obowiązek wykrycia prawdy obiektywnej. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że o ile bowiem rozpoznając sprawę Sąd ma na uwadze przepisy prawa materialnego, tj. kodeksu cywilnego w ich brzmieniu ustalonym na dzień rzekomego zawarcia umowy pożyczki, o tyle odmiennie kształtuje się kwestia przepisów proceduralnych. Powództwo wytoczone zostało bowiem 31 października 2006 roku. W tej dacie nie obowiązywał przepis art.2 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd winien był dążyć do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Sąd z urzędu mógł podejmować czynności dopuszczalne według stanu sprawy, jakie uzna za potrzebne do uzupełnienia materiału i dowodów przedstawionych przez strony i uczestników postępowania. Przepis ten został uchylony ustawą z dnia 1 marca 1996 roku o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach

sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189). Przyjmuje się, że tym samym ustawodawca odstąpił od zasady prawdy materialnej, która nakazywała sądowi wyjaśniać wszelkie okoliczności sprawy, niezależnie od zachowania się stron procesu. Ustalenia sądu miały być zgodne z rzeczywistością, czyli - tym co się faktycznie między stronami wydarzyło i jakie stosunki prawne zostały między nimi zawarte. Od wejścia w życie ustawy uchylającej wskazany przepis, ciężar dowodzenia prawdy w procesie z sądu został przeniesiony na strony postępowania. Uwzględniając tę zmianę, w ocenie Sądu I instancji orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1986 roku straciło na aktualności. Żaden bowiem przepis prawa nie nałożył na sąd obowiązku wykrycia prawdy obiektywnej, ciężar wykazywania rzeczywistych stosunków prawnych obciąża zatem strony. Zmianie ulec musiał zatem także sposób interpretacji przepisu art. 74 § 2 k.c. Podniesiono, że w judykaturze zgodnie przyjmuje się, że przepis art. 74 § 2 k.c. ma charakter procesowy i pozostaje w związku z art. 246 in fine k.p.c. dopuszczającym - w przypadkach określonych w kodeksie cywilnym - możliwość prowadzenia dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na okoliczności dokonania czynności prawnej, jeżeli nie została zachowana forma pisemna zastrzeżona dla celów dowodowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 1142/12, LEX nr 1271921).

Na marginesie Sąd także wskazał, że stan faktyczny sprawy będącej podstawą wydania wyroku przez Sąd Najwyższy dotyczył drobnych pożyczek, które, jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, nie są kwitowane przez „zgodne rodzeństwo”. W niniejszej sprawie kwota rzekomo udzielonej pożyczki — abstrahując od tego jaki rzeczywiście był wówczas stan majątkowy stron — jest zbyt wysoka, by uznawać ją za „drobną”. Dodatkowo — jak wynika z zeznań stron, strony wspólnie prowadziły działalność gospodarczą, w tym w formie spółki. W takich okolicznościach brak pokwitowania przekazania takiej dużej kwoty także budzi uzasadnione wątpliwości Sądu co do faktycznego zawarcia przez strony takiej umowy.

Wobec faktu, że strona powodowa nie przedstawiła żadnych innych dowodów, mogących uprawdopodobnić zawarcie umowy pożyczki, a strona pozwana wyraziła sprzeciw wobec dopuszczenia na tą okoliczność dowodu z przesłuchania świadków, dowód taki w niniejszym postępowaniu Sąd uważał w niniejszym postępowaniu za niedopuszczalny.

Podniesiono również, że sama treść zeznań świadków, przeprowadzonych na okoliczność zawarcia umowy pożyczki, jak również stron na okoliczności około - umowne nie jest na tyle wiarygodna, aby można było uznać, że umowa taka miała miejsce. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. G. oraz świadka A. S. (1), oddalił wnioski o dopuszczenie dowodów z przesłuchania świadków zgłoszonych przez pełnomocnika powoda w piśmie procesowym z dnia 27 marca 2012 r. i zmodyfikowanym co do zakresu dowodzenia w piśmie z dnia 29 września 2012 r. jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Sąd odmówił w zakresie spornym wiarygodności zeznaniom powoda. Do zeznań świadków R. G., R. P. i E. F., przesłuchanych na okoliczności około umowne, Sąd podszedł z dużą ostrożnością. Świadek R. G. jest byłą żoną powoda. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż byli małżonkowie wielokrotnie pozostają z sobą w konflikcie, co potencjalnie może wpływać na treść ich zeznań. Świadek R. P. jest co prawda osobą obcą dla stron, jednak - jak sam zeznał - jego córka pozostawała w nieformalnym związku z powodem, czego świadek nie tolerował. Ta okoliczność poddaje w wątpliwość bezstronność zeznań tego świadka. Świadek E. F. natomiast jest pracownikiem spółki, w której udziały ma pozwany.

Zeznania pozwanego, w zakresie niespornym, Sąd pominął, jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, tym bardziej, że zasadniczo treść tych zeznań ograniczała się do oceny zachowania braci i rodziny w stosunku do jego osoby.

Mając na uwadze, że w toku procesu nie zostało wykazane by strony łączyła umowa pożyczki z dnia 24 (wskazywanej przez powoda również na 23 dzień) czerwca 1994 roku, Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione w całości i oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, Sąd oparł na treści art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 i § 13 ust. 2 punkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.). Do uzasadnionych kosztów obrony Sąd zaliczył koszty zastępstwa prawnego za

postępowanie przed sądem pierwszej instancji w stawce minimalnej w wysokości 3.600 złotych, koszty zastępstwa za postępowanie zażaleniowe w wysokości 1.800 złotych, koszty sądowe w postaci opłaty od zażalenia w wysokości 1.125 złotych oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, łącznie: 6. 542 złote.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

- 1) nierozpoznanie istoty sporu w konsekwencji oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda i przyjęcie, że w niniejszej sprawie niedopuszczalne było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zawarcia przez strony umowy pożyczki i jej niezwrócenia przez pozwanego w sytuacji, gdy czynność ta została dokonana pomiędzy braćmi w 1994 roku;
- 2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 74 §2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 września 2003 roku w zw. z art. 246 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w piśmie z dnia 29 września 201 roku w sytuacji, gdy wnioskowani świadkowie zostali wezwani na rozprawę, a dowód z ich zeznań miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia;
- 3) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego analizę zeznań świadka M. G. sytuacji, gdy zeznania tego świadka i powoda wzajemnie się uzupełniają;
- 4) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że powód trudnił się jakąkolwiek przestępczą działalnością w rozumieniu polskich przepisów;
- 5) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że powód nie wykazał, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia ważnej umowy pożyczki w sytuacji, gdy bezsprzecznie pomiędzy stronami doszło do przesunięć majątkowych, zaś z treści dokumentów i z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka jasno wynika, że były one pożyczką.

Wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego; ewentualnie: o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia i zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje je za swoje. Sąd Okręgowy dokonał również właściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Doprowadziła go ona do wniosku, że powód nie udowodnił, iż strony zawarły umowę pożyczki na kwotę dochodzoną pozwem oraz że przedmiot pożyczki został pozwanemu przekazany, a tym samym- powstał obowiązek jego zwrotu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do złożonych na rozprawie apelacyjnej wniosków dowodowych, mających na celu wykazanie, że w chwili doręczenia odpisu nakazu zapłaty pozwany zamieszkiwał w W. przy ul. (...), stwierdzić należy, że były one niedopuszczalne na tym etapie postępowania, podobnie jak wniosek o uchylenie wyroku i odrzucenie sprzeciwu, jako wniesionego po terminie.

Kwestia ta została bowiem przesądzona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, który najpierw postanowieniem z dnia 10 czerwca 2011r. w sprawie VI ACz 822/11 uchylił postanowienie o odrzuceniu sprzeciwu, a następnie postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2012r. w sprawie o sygn. VI Acz 514/12, oddalił zażalenie na zarządzenie w przedmiocie wezwania powoda do uiszczenia brakującej opłaty od pozwu. W uzasadnieniu tego drugiego orzeczenia Sąd Apelacyjny

dokonując oceny, że sprzeciw został wniesiony w terminie, zbadał prawidłowość doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty, w tym również, czy pozwany przebywał w tym czasie pod adresem w W.. Tymi ustaleniami Sąd rozpoznający apelację jest związany i nie może dokonywać weryfikacji prawidłowości doręczenia nakazu zapłaty, zwłaszcza że nie doszło do żadnych zmian stanu faktycznego w tym zakresie. Oprócz tego, przedstawione wnioski dowodowe są spóźnione. Powód nie wykazał, dlaczego nie mógł ich przedstawić przed Sądem I instancji. Z powyższych względów podlegały one oddaleniu.

Przechodząc do pierwszego zarzutu apelacji t.j. nierozpoznania istoty sporu, stwierdzić należy, że jest on chybiony. Przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi wówczas, gdy sąd I instancji nie orzekł merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, ewentualnie- gdy pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Powód domagał się zasądzenia kwoty 112.500 zł tytułem zwrotu pożyczki, która była udzielona w czerwcu 1994r. Sąd I instancji dokonał oceny stanu prawnego w sprawie i zasadnie przyjął, że zastosowanie znajdują przepisy prawa materialnego t.j. art.720 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 7 lipca 1994r. (Dz.U. Nr 84 poz. 386), która weszła w życie dnia 1 stycznia 1995r. oraz art. 74 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 14 lutego 2003r. (Dz.U. Nr 49 poz. 408), która weszła w życie 25 września 2003r. Analiza żądań pozwu oraz przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, wskazuje, że Sąd Okręgowy właściwie ocenił roszczenie powoda jako wynikające z umowy pożyczki i odniósł je do prawa materialnego, oddalił zaś powództwo jako nieudowodnione, co oznacza, że orzekł merytorycznie o żądaniach stron.

Nie potwierdził się również kolejny zarzut- dotyczący nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania świadków i stron, na okoliczność zawarcia przez strony umowy. Zgodnie z art. 720 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w czerwcu 1994r., ponieważ umowa pożyczki przekraczała kwotę 5 mln starych złotych, powinna być stwierdzona pismem. Jest to obowiązek formy pisemnej dla celów dowodowych, co oznacza, zgodnie z art. 74 § 1 k.c. zdanie pierwsze, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Ograniczenia te nie mają zastosowania w przypadkach określonych w art. 246 k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w czerwcu 1994r. czyli:

1. obie strony wyrażają zgodę na przeprowadzenie dowodów
2. fakt dokonania czynności prawnej został uprawdopodobniony za pomocą pisma
3. przeprowadzenie dowodów uzasadniają szczególne okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy uznał za niedopuszczalne przeprowadzenie w sprawie tych dowodów na okoliczność zawarcia umowy pożyczki, po dokonaniu bardzo szczegółowej analizy wszystkich powyższych przesłanek. Doszedł do wniosku, że fakt zawarcia umowy nie został uprawdopodobniony za pomocą pisma, gdyż dołączone do pozwu oświadczenia A. S. (1) i M. G., zostały sporządzone na potrzeby niniejszego procesu. Analiza całego materiału dowodowego w sprawie, uzasadnia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, taką ocenę. Jak wskazał Sąd Okręgowy, uprawdopodobnienie za pomocą pisma może przybrać formę zarówno dokumentu urzędowego, prywatnego lub może nastąpić w jakikolwiek inny pisemny sposób, ma jednak stwarzać podstawy do przyjęcia, że czynności dokonano. Powód nie przedstawił np. dokumentów świadczących o wypłacie ze swego rachunku środków stanowiących równowartość pożyczki w dacie zbliżonej do rzekomej daty czynności, czy też świadczących o zapłacie podatku od czynności cywilnoprawnych przez pozwanego. Przedstawił natomiast oświadczenia osób skonfliktowanych z pozwanym, będących rodzeństwem stron, sporządzone w dniu 2 października 2006r., a więc w okresie poprzedzającym wniesienie pozwu. Uwzględniając okoliczność, że te same osoby miałyby zeznawać w charakterze świadków czynności prawnej, tym bardziej nie można potraktować przedmiotowych oświadczeń za obiektywny „początek dowodu na piśmie”, jakim jest uprawdopodobnienie czynności za pomocą pisma.

Prawidłowa była również ocena Sądu I instancji, że w sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające przeprowadzenie wnioskowanych dowodów. Jak słusznie wskazano, chodzi o sytuacje wyjątkowe, związane zarówno z okolicznościami dotyczącymi przebiegu postępowania, jak i samych stron postępowania. Analiza zebranego materiału

dowodowego nie wskazuje na to, aby pominięcie tych dowodów skutkowało rażącym pokrzywdzeniem jednej ze stron. Po pierwsze: środki pochodzące z działalności przestępczej nie zasługują na szczególną ochronę Sądu, po drugie: szczególnej okoliczności nie stanowi fakt, że strony braćmi przyrodnimi. Sąd I instancji dokonał właściwej interpretacji, przywołanej przez powoda, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1986r. (III CZP 45/86). Z uchwały tej wynika wskazówka dla sądu, który ma dążyć do ustalenia prawdy materialnej. Tymczasem, jak wskazał Sąd I instancji, z uwagi na datę wniesienia pozwu, w sprawie zastosowanie znajdzie art. 3 k.p.c. w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 1 marca 1996r. (Dz.U. nr 43 poz. 189), która weszła w życie 1 lipca 1996r., co oznacza, iż zasada prawdy materialnej została już wówczas wyeliminowana z polskiej procedury cywilnej. Obecnie strony są obowiązane przedstawiać dowody na okoliczność poparcia swych twierdzeń. Na mocy art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z tego chociażby powodu, przywołana uchwała straciła swą aktualność, natomiast istotne jest również to, że w przywołanej sprawie chodziło o drobne pożyczki pomiędzy członkami rodziny. Pożyczkę w kwocie 112.500 zł po denominacji nie można uznać za drobną, wobec czego osoba dbająca o swoje interesy, winna liczyć się z ewentualnością dochodzenia jej na drodze sądowej i powinna, zgodnie z przepisami, posiadać pisemny dowód jej zawarcia.

Sąd I instancji prawidłowo pominął więc zeznania świadków M. G. i A. S. (1), nie doszło do naruszenia przepisów procesowych t.j. art. 246 k.p.c. i art. 227 k.p.c. Sąd, zgodnie z art. 240 § 1 k.p.c., nie jest związany swym postanowieniem dowodowym i może je stosownie zmienić czy uchylić.

Nie potwierdził się zarzut powoda dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie podkreśla się, że kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906; (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. I ACa 21/11)). W niniejszym przypadku taka sytuacja nie zachodzi. Sąd Okręgowy określił w uzasadnieniu, na których dowodach oparł swe ustalenia, zaś którym nie dał wiary, wyciągnięte wnioski są logicznie poprawne, racjonalne i wnikliwe. Omówienie zeznań świadków i stron jest bardzo obszerne, analiza szczegółowa, wskazano ewentualne sprzeczności w zeznaniach i wyciągnięto logiczne wnioski, zgodne z doświadczeniem życiowym. Dotyczy to również kwestionowanej przez powoda oceny zeznań świadka M. G.. Zasadnie wskazał Sąd I instancji, że świadek pamiętała tylko te okoliczności, które zostały ustalone z powodem w toku pisania oświadczenia, z tego względu zeznania te nie stoją w sprzeczności z zeznaniami powoda, natomiast wniosek Sądu o niewiarygodności tych zeznań wynika z faktu, że świadek nie pamiętała nic ponad to co zostało napisane w oświadczeniu, nie pamiętała również ile umów pożyczek strony zawarły, przy których była obecna. Wniosek Sądu I instancji, co do zeznań tego świadka był więc uprawniony i uzasadniony innymi dowodami.

Również ocena pozostałych dowodów została dokonana prawidłowo, co doprowadził Sąd do konkluzji, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia. Wskazać należy również, że skarżący w apelacji nie przedstawił żadnych argumentów, które miałyby podważać prawidłowość oceny Sądu I instancji, nie powołał w jakim zakresie była ona dowolna t.j. które wnioski były nielogiczne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Ocena, czy powód trudnił się działalnością przestępczą wg prawa polskiego czy też obcego, jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Bezsporne jest natomiast, że powód zajmował się działalnością przemytniczą, co zdaniem Sądu Apelacyjnego przemawia przeciwko uznaniu, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające przeprowadzenie dowodów osobowych na okoliczność czynności prawnej.

Biorąc powyższe pod uwagę na mocy art. 385 k.p.c. apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.